

ELŻBIETA ZNAMIEROWSKA-RAKK
(Warszawa)

BULGARIA WOBEC NAPAŚCI III RZESZY NA JUGOSŁAWIĘ I GRECJĘ W 1941 R. UWARUNKOWANIA HISTORYCZNE

W konsekwencji przyłączenia się Bułgarii do państw centralnych w zmaganiach I wojny światowej mocarstwa Ententy podyktowały Sofii surowe warunki pokojowe: traktat podpisany w Neuilly 27 listopada 1919 r. przewidywał znaczne okrojenie terytorialne państwa bułgarskiego, wysokie reparacje wojenne i prawie całkowitą demilitaryzację¹.

Najdotkliwsze i zarazem mające dalekosiężne skutki dla bułgarskiej polityki zagranicznej były postanowienia co do terytorium. Bułgaria traciła: Dobrudżę Południową o obszarze 7696 km² z 294 tys. mieszkańców — na rzecz Rumunii, okręgi Caribrod i Bosilewgrad (tzw. Kresy Zachodnie) i okręg Strumicy łącznie o powierzchni 2566 km² z 90 tys. ludności — na rzecz Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców oraz Trację Zachodnią o obszarze 8712 km² z 230 tys. mieszkańców początkowo na rzecz Ententy, a następnie Grecji. Tak więc mocą traktatu pokojowego w Neuilly zostały odłączone od Bułgarii ziemie o powierzchni nieco ponad 15% obszaru tego kraju z ludnością 614 tys. osób (ok. 10% całego potencjału ludności Bułgarii przed zakończeniem I wojny światowej)².

Pomimo podpisania traktatu ani rząd, ani społeczeństwo bułgarskie

¹ Tekst traktatu: *Traité de paix entre les Puissances Alliées et Associées et la Bulgarie et protocole signés à Neuilly-sur-Seine le 27 novembre 1919*, Paris 1920. Reparacje na rzecz Królestwa SHS, Rumunii i Grecji określone były na sumę 2 250 mln franków w złocie. Ponadto Bułgaria miała dostarczyć Jugosławii 50 tys. t. węgla rocznie przez okres 15 lat; Jugosławii, Grecji i Rumunii znacznych ilości tabo-ru kolejowego, bydła, koni i owiec lub uiszczenia odpowiednich kwot tytułem zwrotu wprowadzonych zwierząt w czasie wojny. Do czasu spłacenia reparacji finanse Bułgarii podlegały kontroli komisji międzynarodowej powołanej przez Ententę. Jeżeli chodzi natomiast o klauzule wojskowe, to traktat wprowadzał zakaz powszechnej służby wojskowej. Armia, pozbawiona floty wojennej i lotnictwa, nie mogła przekraczać 20 tys. żołnierzy oraz oficerów, a wraz z policją, strażą celną, leśną i innymi służbami zbrojnymi — 33 tys. Zob. W. Balcerak, *Powstanie państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1974, s. 435 - 436.

² Por. C. Evelpidi, *Les Etats balkaniques*, Paris 1930, s. 63; H. Batowski, *Rozwój terytorialny państw bałkańskich*, „Czasopis Geograficzny” 1936, nr 2 - 3 s. 178 - 205. W tabeli przedstawiającej rozwój terytorialny państw bałkańskich obaj ci autorzy w ocenie strat terytorialnych Bułgarii po zawarciu z nią traktatu w Neuilly nie biorą pod uwagę Dobrudży Południowej, którą Bułgaria utraciłszy w wyniku klęski w wojnie międzysojuszniczej w 1913 r., ponownie przyłączyła do swojego terytorium w maju 1918 r. Natomiast w niniejszym artykule Dobrudża Południowa została uwzględniona w obliczeniach uwidaczniających zmiany terytorialne Bułgarii po I wojnie światowej w celu zaakcentowania ogromu strat obszaru i ludności tego kraju.

nie pogodziło się z tak ogromnymi stratami terytorialno-ludnościowymi, i nie traktowało ich jako trwałych i ostatecznych. Stąd też podstawowym celem polityki zagranicznej Sofii, lepiej lub gorzej realizowanym w okresie międzywojennym oraz w pierwszych latach II wojny światowej, stał się rewizjonizm. Ze względu na izolację Bułgarii na arenie międzynarodowej po I wojnie światowej, a także w jakiejś mierze wskutek trudności wewnątrzpolitycznych, rząd bułgarski mógł pozwolić sobie jedynie na politykę tzw. rewizjonizmu pokojowego opartą na artykule 19 Paktu Ligi Narodów, który przewidywał możliwość rewizji traktatów pokojowych, oraz na artykule 48 traktatu w Neuilly zobowiązującym mocarstwa Ententy i Grecję do zagwarantowania Bułgarii swobody dostępu do Morza Egejskiego³. Jednakże bułgarski rewizjonizm pokojowy posiadał znaczenie li tylko teoretyczne, gdyż wobec braku poparcia ze strony tychże mocarstw oraz nieufności i podejrzliwości państw sąsiednich w praktyce nie mógł niczego zmienić w status quo po I wojnie światowej.

W tych warunkach Sofia przedsięwzięła próby wyjścia z izolacji poprzez zbliżenie z Belgradem, a tym samym pozyskanie zaufania nie tylko pozostałych sygnatariuszy Małej Ententy — co z powodu wrogości Bukaresztu było raczej niemożliwe — ile samej Francji, głównej protektorki owego ugrupowania. Linia ta w polityce zagranicznej Bułgarii, pomimo wielu złożonych i nie rozwiązanych kwestii spornych w stosunkach bułgarsko-jugosłowiańskich, była z rozmaitym powodzeniem kontynuowana przez całe dwudziestolecie międzywojenne⁴. Trzeba jednak podkreślić, że stosunkowo najlepsza atmosfera (choć nie bez okresów impasu) na linii Sofia-Belgrad w porównaniu z wrogim klimatem panującym, zwłaszcza w stosunkach Bułgarii z Grecją i Rumunią, osiągnięta została m. in. za cenę taktycznego wyciszenia bułgarskich pretensji terytorialnych do Kresów Zachodnich i Strumicy utraconych w 1919 r. na rzecz Jugosławii.

Rząd Bułgarii czyniąc wyjątek na rzecz słowiańskiego sąsiada, nie zrezygnował natomiast z głośnego domagania się zwrotu Dobrudży Południowej, a jeszcze bardziej Tracji Zachodniej, co z góry przekreślało szansę polepszenia stosunków z Rumunią i Grecją. Tracja Zachodnia usytuowana pomiędzy dolinami Mesty na zachodzie a Maricy na wschodzie, jako obszar, przez który przechodziła najważniejsza droga z Macedonii i północnej Grecji do Tracji Wschodniej, Istambułu i cieśnin czarnomorskich, a zarazem najkrótsza trasa prowadząca z Bułgarii do portów Morza Egejskiego, jedyne morza otwartego dla Bułgarów — stanowiła terytorium o ważnym znaczeniu strategicznym i politycznym. Ponadto

³ K. Manczew, V. Bistricki, *Byłgarija i neinite sesedi 1931 - 1939*, Sofija 1978, s. 24 - 25.

⁴ Ibidem, s. 27, 31, 42, 44 - 45, passim; K. Manczew, *Germanija i byłgaro-jugoslawskie odnoszenija w naweczerieto na Wtora swetowna wojna*, (w:) *Byłgarsko-germanskite odnoszenija i wryzki*, t. I, Sofija 1972 s. 347 - 371; M. Kumanow, *Nisz-kata spogodba ot 1923 g*, [w:] „Wekowe” 1972, nr 5, s. 34 - 42; Z. Miczewa, *Byłgaro-jugoslawski sporozumenija (1929 - 1930)*, „Studia Balcanica”, VI, Bałkański pruczwanija XX w., 1972, s. 165 - 185.

Tracja Zachodnia miała duże znaczenie gospodarcze — urodzajne gleby tej prowincji sprzyjały uprawie cennych roślin przemysłowych: tytoniu, bawełny, oliwek, winnej latorośli i cytrusów, a złoża surowców mineralnych, takich jak rudy cynku i ołowiu oraz dogodne warunki do budowy portów handlowych pozwalały na rozwój przemysłu i handlu⁵, a strata Tracji Zachodniej mocą traktatu w Neuilly stanowiła niepowetowaną szkodę dla bułgarskich interesów politycznych i ekonomicznych. Jednocześnie kładła ona kres urzeczywistnieniu ideału narodowego „Wielkiej Bułgarii od Morza Czarnego po Morze Egejskie” będącego symbolem potęgi tego państwa. W ocenie konsekwencji utraty Tracji Zachodniej moment ten należy brać pod uwagę, albowiem poczucie dumy narodowej i słuszności wielkobułgarskich usiłowań było w kręgach bułgarskich niezwykle silne.

Dążenie Bułgarii do odzyskania Tracji Zachodniej zostało w latach 1919 - 1923 zawężone do walki o dostęp terytorialny do Morza Egejskiego, bez którego tzw. dostęp ekonomiczny w postaci wolnej strefy handlowej w jednym z portów Tracji Zachodniej — przewidywany ogólnie w artykule 48 traktatu w Neuilly oznaczał zupełną fikcję. Przedsięwzięte w tym celu energiczne starania ówczesnego premiera rządu bułgarskiego Aleksandra Stambolijskiego nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów. Uwidoczniło się to wyraźnie podczas obrad konferencji w Lozannie w 1923 r., od której rozstrzygnięcia zależały ostatecznie losy Tracji Zachodniej. Poza słownymi gestami poparcia ze strony Włoch pozostałe mocarstwa Ententy, jak też sąsiednie państwa bałkańskie odrzuciły kategorycznie postulat Bułgarii odzyskania dostępu terytorialnego do Morza Egejskiego⁶.

Niepowodzenie dyplomacji bułgarskiej w Lozannie bynajmniej nie powstrzymało jej od dalszych zabiegów rewindykacyjnych, lecz taktycznie, z uwagi na nie sprzyjającą sytuację międzynarodową w latach dwudziestych, główny nacisk położono na dążenie do złagodzenia klauzul ekonomicznych i wojskowych. Pqđ sztydem neutralności i nieangażowania się się w jakiegokolwiek bloki czy ugrupowania międzynarodowe — pryncypiów głośzonych oficjalnie przez rząd bułgarski celem zabezpieczenia sobie swobody dochodzenia swych pretensji — krył się w dalszym ciągu rewizjonizm. W praktyce Sofia poza staraniem o dobrosąsiedzkie relacje z Belgradem dbała także o zachowanie lojalności wobec Anglii i Francji — głównych strażników ładu wersalskiego oraz o poprawność w stosunkach z Włochami. Jednakże ogólnie biorąc, polityka ta nie przyniosła większych efektów; do końca lat dwudziestych udało się osiągnąć jedy-

⁵ Szerzej na ten temat zob. E. Znamierowska-Rakk, *Kwestia Tracji Zachodniej w polityce międzynarodowej 1878 - 1919*, „Studia z dziejów ZSRR i Krajów Europy Środkowej”, t. XX.

⁶ I. Ałtynow, *Iztocznijat wypros i nowa Turcija sys osoben ogled kym interese site na Bylgarija*, Sofia 1969, s. 331 - 354.

nie niewielkie ustępstwa i to wyłącznie na płaszczyźnie wojskowej⁷. Nieustępliwe stanowisko Ententy, a zwłaszcza Wielkiej Brytanii wobec postulatów rewizjonistycznych Sofii zaczęło ewoluować w kierunku większej przychylności dopiero pod wpływem zmieniającego się układu sił w Europie, a konkretnie wskutek coraz silniejszych nacisków Niemiec na rewizję klauzul finansowych traktatu wersalskiego. Uwzględniając żądania Berlina, Ententa przychyliła się także do bułgarskich postulatów i dnia 30 stycznia 1930 r. w Hadze zmniejszono wysokość bułgarskich reparacji wojennych z 2 mld 250 mln franków w złocie do sumy 420 mln franków w złocie; na konferencji zaś w Lozannie w lecie 1932 r. praktycznie osiągnięto porozumienie w sprawie likwidacji zobowiązań reparacyjnych Bułgarii⁸.

Tak więc od początku lat trzydziestych zaznaczyła się wyraźna korelacja pomiędzy rewizjonizmem bułgarskim a rewizjonizmem niemieckim, co stało się jedną z zasadniczych przesłanek zbliżenia tych państw zapoczątkowanego wkrótce po dojściu Hitlera do władzy i jego ataku na system wersalski. Po ustanowieniu zaś w Bułgarii dyktatury monarcho-faszystowskiej w 1934 r. więzi bułgarsko-niemieckie zacieśniły się na płaszczyźnie ideologicznej; w procesie zbliżenia z Niemcami pewną rolę odgrywały też związki dynastyczne⁹. Decydujące jednak znaczenie posiadała komplementarność interesów politycznych i gospodarczych obu tych państw. Dla Sofii pierwszorzędne znaczenie miało uzyskanie poparcia i ewentualnej pomocy III Rzeszy w realizacji bułgarskich postulatów terytorialnych oraz współpraca ekonomiczna z Niemcami: eksport bułgarskich produktów rolnych i kredyty niemieckie na broń i amunicję. Dla Berlina natomiast, z punktu widzenia jego planów wojennych, istotna była przychylność Bułgarii jako dogodnego bastionu strategicznego położonego w centrum Bałkanów oraz dostęp do bułgarskich zasobów rolno-surowcowych i możliwości eksportu towarów przemysłowych¹⁰.

⁷ Dzięki poparciu Włoch w 1925 r. Ententa zgodziła się na czasowe zwiększenie liczby ochotników z 3 tys. do 10 tys., a w końcu maja 1927 r. Sofia na tyle zyskała zaufanie Londynu, Paryża i Rzymu, że zlikwidowano kontrolę mocarstw sojusznicznych nad wypełnianiem klauzul wojskowych traktatu w Neuilly. Zob. I. Dimitrow, *Byłgarno-italiański političeski odnoszenija 1922 - 1943*, Sofija 1976, s. 71, 91.

⁸ CDIA f. 252, op. 1, a.e. 806, l. 67; A. Leonidow, *Reparacionnata politika na wtoroto sgoworistko prawitelstwo i grabitelskite domogwanija na mezdunarodnija imperializim 1926 - 1931*, „Istoriceski pregled” 1966, nr 2, s. 10 - 11.

⁹ Bułgarski monarcha Borys III wywodził się z niemieckiej dynastii Sachsen-Koburg-Gotha. Na temat związków politycznych i ideologicznych Bułgarii i III Rzeszy zob. I. Dimitrow, *Ewolucija dyktatury faszystowskiej w Bułgarii (1934 - 1939)*, „Studia z dziejów ZSRR”, t. X, 1974, s. 75 - 94.

¹⁰ Na ten temat szerzej zob. m. in. L. Berow, *Wynsznata tyrgowija mezdru Byłgarija i Germanija mezdru dwete swetowni wojni 1919 - 1939*, (w:) *Byłgarsko-germanskite*, s. 295 - 322; L. Żiwkova, *Kym wyprosa za ikonomcejskata ekspansija na Germanija w Byłgarija (1933 - 1939)*, (w:) *ibidem*, s. 373 - 390; N. Genczew, *Byłgarsko-germanski diplomaticheski etnoszenija (1938 - 1941)*, (w:) *ibidem*, s. 391 - 434; J. Kozęński, *Agresija na Jugostawie 1941*, Poznań 1979 s. 18; W. Balcerak, *System wersalski a państwa bałkańskie 1919 - 1939*, (w:) *Państwa bałkańskie w polityce imperializmu niemieckiego w latach 1871 - 1945*, Poznań 1982 s. 142 - 143.

Trzeba jednak podkreślić, że pomimo wiązania nadziei na spełnienie postulatów terytorialnych (bezsukcesywnie podnoszonych dotychczas) z polityką III Rzeszy, Sofia w przededniu II wojny światowej, a także już po jej wybuchu — w obawie przed wciągnięciem w konflikt wojenny — bynajmniej formalnie nie pragnęła jawnie angażować się po stronie bloku faszystowskiego. Rząd bułgarski starał się utrzymać poprawne stosunki ze wszystkimi mocarstwami. Z kolei mocarstwa te, nie dając się zwieść pozorom głoszonej oficjalnie neutralności Bułgarii, dążyły do rozluźnienia kontaktów Sofii z Berlinem, czego wyrazem było m. in. porozumienie w Salonikach z 31 lipca 1938 r., w myśl którego sygnatariusze paktu bałkańskiego: Jugosławia, Rumunia, Grecja i Turcja, anulowali klauzule wojskowe traktatu w Neuilly¹¹. Poza tą koncesją umożliwiającą Bułgarii wejście na drogę nieskrępowanej militaryzacji, Sofia nie mogła jednak oczekiwać innych ustępstw, a zwłaszcza tych, które dotyczyły odzyskania utraconych terytoriów. Z tych przyczyn Bułgaria zdecydowała się pozostać przy dotychczasowej polityce „neutralności”; wszelkie akcje mocarstw zachodnich zmierzające do włączenia Sofii do bloku neutralnego na Bałkanach kończyły się fiaskiem¹². Podobny los spotkał propozycję radziecką dotyczącą zawarcia między obu państwami paktu o nieagresji i wzajemnej pomocy¹³.

Tymczasem niemieckie obietnice pomocy w odzyskaniu utraconych przez Bułgarię ziem weszły w stadium realizacji. Bukareszt wskutek presji Berlina został zmuszony do zwrotu Dobrudży Południowej na rzecz Bułgarii. Cesję tę przewidywało porozumienie rumuńsko-bułgarskie podpisane 7 września 1940 r. w Craiova¹⁴. Fakt powrotu tego terytorium do państwa bułgarskiego w poważnym stopniu zmobilizował polityków bułgarskich do preferowania orientacji na Niemcy hitlerowskie. Wprawdzie car Borys III i rząd bułgarski usiłowali jeszcze odwlec moment formalnego związania się Bułgarii z państwami osi; na naciski Berlina w tym względzie, czynione w jesieni 1940 r. z uwagi na planowane operacje wojenne „Marica” i „Barbarossa”, odpowiadali wymijająco, tłumacząc się nieprzygotowaniem militarnym, jak też zagrożeniem ze strony sąsia-

¹¹ D. Sirkow, *The Salonika Agreement of July 31 1938*, „Etudes historiques”, 1978, s. 349 - 362.

¹² D. Sirkow, *Wynsznata politika na Byłgarija 1938 - 1941*, Sofia 1975, s. 252 i n.; S. Rachev, *Anglo-Bulgarian Relations during The Second World War 1939 - 1944*, Sofia 1981, s. 10 - 29; W. Toszkowa, *Byłgarija i tretijat rajch*, Sofia 1975, s. 40.

¹³ W szczególności Sofia pozostawiła bez odpowiedzi gotowość ZSRR udzielenia pomocy Bułgarii wyrażoną bułgarskim przywódcom przez W. P. Potiomkina w 1939 r. oraz propozycję zawarcia paktu o nieagresji z Bułgarią złożoną przez A. Sobolewa sekretarza Komitetu Narodowej Obrony ZSRR w jesieni 1940 r., zob. A. Nankow, *Byłgaro-sywetski odnoszenija 1944 - 1948*, Sofia 1978, s. 11; W. Cziczowska, *Sobolewata akcija*, Sofia 1972; *Byłgarsko-sywetski odnoszenija i wryzki 1917 - 1944*, Sofia 1977, s. 525 - 529, 588, 596 - 597; „Zora” z 9 IV 1939.

¹⁴ Manczew, Bistricki, *Byłgarija*, s. 47; N. Genczew, *Wyzwrysztaneto na Jułgria Dobrudża kym Byłgarija prez 1940*, „Istoriczeski pregled” 1969, nr 6, s. 58 - 73. Warto podkreślić, że dążenia Bułgarii do odzyskania Dobrudży Południowej poparł również Związek Radziecki w oświadczeniu z 13 lipca 1940 r. Zob. I. Paunowski, *Monarchia przed sądem*, Warszawa 1974, s. 200 - 203.

dów (zwłaszcza Turcji). Mimo to można stwierdzić, że Sofia już w tym okresie, pod presją zaistniałej sytuacji, zdecydowała się postawić na kartę niemiecką¹⁵.

Ostatecznie protokół o przystąpieniu Bułgarii do paktu trzech, podporządkowującego formalnie ten kraj niemieckim operacjom wojennym na Bałkanach, został podpisany 1 marca 1941 r. w Wiedniu — w Belwederze¹⁶.

ROLA BUŁGARII W AGRESJI HITLEROWSKIEJ NA JUGOSŁAWIĘ I GRECJĘ

Gdy tylko Bogdan Fiłow złożył swój podpis na protokole o przyłączeniu Bułgarii do bloku faszystowskiego, ministrowie spraw zagranicznych III Rzeszy i Włoch: Ribbentrop i Ciano, wręczyli bułgarskiemu premierowi dokument, w którym w imieniu swoich rządów obiecywali Bułgarii dostęp terytorialny do Morza Egejskiego na przestrzeni od Strumy do Maricy¹⁷. Tak więc „gest” niemiecki na papierze obejmował w swej hojności nie tylko odebraną Bułgarom po I wojnie światowej Trację Zachodnią, ale również wschodnią część Macedonii Egejskiej utraconą w rezultacie przegranej wojny międzysojuszniczej w 1913 r. Ta szczodra obietnica stanowiła zapłatę za zobowiązania, jakie monarcha i rząd bułgarski zaciągnęli na mocy porozumień zawartych uprzednio między obu państwami.

W kontekście planowanej przez Hitlera agresji na Grecję podstawowym zobowiązaniem Bułgarii wynikającym z protokołu wiedeńskiego było udostępnienie armii niemieckiej swojego terytorium ze wszystkimi istotnymi obiektami o znaczeniu strategicznym, takimi jak: drogi, koleje, mosty, porty, lotniska itp.¹⁸ Chociaż dopiero następnego dnia po przyłączeniu się Bułgarii do paktu trzech wkroczyły 680-tysięczne oddziały Wehrmachtu, to jednak w rzeczywistości wojska niemieckie znajdowały się na terytorium bułgarskim jeszcze przed 2 marca 1941 r. A mianowicie już 17 lutego tegoż roku zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy carem Borysem III a niemieckim admirałem Canarisem wyznaczono najważniejsze obiekty zapewniające funkcjonowanie gospodarki, jak: węzły kolejowe, kopalnie, elektrownie, składy benzynowe itp., a 21 lutego około 300 żołnierzy z dywersyjnej dywizji niemieckiej, przebranych w bułgarskie mundury, przejęło ochronę 24 obiektów strategicznych w Bułgarii¹⁹.

¹⁵ CDIA f. 95, op. 1, a.e. 1, l. 127; Sirkow, *Wynsznata politika*, s. 261 - 265.

¹⁶ Tekst protokołu zob. CDIA f. 176, op. 8 a.e. 17, l. 158; „Zora” z 2 III 1941; D. Masev, *La préparation diplomatique de l'adhésion de la Bulgarie au Pacte tripartite*, Frankfurt am Main 1957, s. 67.

¹⁷ CDIA f. 456, op. 1, a.e. 4, l. 155 - 156.

¹⁸ *Documents on German Foreign Policy*, vol. XII, Washington 1953, dok. nr 114, s. 203; A. Deruga, *Polityka zagraniczna Bułgarii w 1944 r.* „Dzieje Najnowsze” 1975, nr 1, s. 128; R. I. Woolf, *The Balkans in Our Time*, Cambridge 1974, s. 243.

¹⁹ D. Sirkow, *Kym wyprosa za prisjedinjawaneto na Byłgarija kym Tristran-nija pakt*, (w:) *Byłgarsko-germanskite*, s. 459; Paunowski, *Monarchia*, s. 292.

Bułgaria musiała też ponosić koszty związane z utrzymaniem armii niemieckiej znajdującej się na jej obszarze. Kwestię tę regulowała tzw. umowa Neubacher, stanowiąc, że wydatki na potrzeby wojska hitlerowskiego w dużym stopniu pokryje strona bułgarska. Początkowo na poczet tej płatności Bułgarzy wyasygnowali 500 mln lewów, lecz wkrótce po wkroczeniu armii niemieckiej do Bułgarii podwyższono sumę na ten cel do wysokości 500 mln kwartalnie, a w lutym 1944 r. doszło do jej podniesienia jeszcze o 400 mln lewów kwartalnie²⁰.

Wśród zobowiązań Bułgarii wobec III Rzeszy w grę wchodził również współdziałanie armii bułgarskiej w operacji „Marica”, w której początkowo Niemcy brali pod uwagę zaatakowanie Grecji i Turcji. Pierwotnie strona niemiecka nie wykluczała wariantu bezpośredniego udziału wojsk bułgarskich w działaniach zbrojnych, lecz w owej kwestii istniały rozbieżności pomiędzy politykami a wojskowymi. Trzeba przyznać, że przywódcy Niemiec hitlerowskich nigdy nie stawiali tej sprawy ostro²¹. Sofia natomiast pragnęła usilnie uniknąć konieczności prowadzenia działań zbrojnych.

Warto podkreślić fakt, że analogiczną postawę zajął rząd bułgarski wobec wysiłków Rzymu zmierzających w jesieni 1940 r. do przyciągnięcia Bułgarii do swoich agresywnych planów wobec Grecji. Na osobisty list Mussoliniego do Borysa III z 16 października 1940 r., w którym duce informował cara o projektowanym uderzeniu na Grecję i równocześnie proponował „historyczną okazję realizacji starej i sprawiedliwej aspiracji do odzyskania Morza Egejskiego” za cenę pomocy bułgarskich sił zbrojnych w operacji „Emergenza”, monarcha bułgarski odpowiedział odmownie, wskazując na nieprzygotowanie wojskowe i okoliczność okrażenia Bułgarii przez wrogich sąsiadów²². Pomimo zręcznego położenia głównego akcentu przez przywódcę Włoch w swojej korespondencji na interes bułgarski, a nie włoski, Sofia wolała pozostać neutralna w wojnie włosko-greckiej, preferując odzyskanie Tracji Zachodniej w podobny sposób, jak została przyłączona do macierzy Dobrudża Południowa.

Po przystąpieniu Bułgarii do paktu trzech, powody dla których nie chciała ona bezpośrednio angażować się w działania zbrojne przeciwko południowym sąsiadom stały się w tym względzie jeszcze silniejszą barierą. Wydaje się, że podstawą stanowiska bułgarskiego i to zarówno wo-

²⁰ D. B. Koen, *Ograbwaneto i razorjawaneto na byłgarskoto stopanstwo ot germanskite imperialisti prez Wtora swetowna wojna*, Sofia 1966, s. 99 - 100; Paunowski, *Monarchia*, s. 284 - 286. Pełny tekst umowy „Neubacher” zob. „Izwestija na dirżawnite archiwi”, 1959, kn. 3, s. 96 - 100.

²¹ Toszkowa, *Byłgarija*, s. 45 - 46.

²² N. D. Smirnowa, *Balkanskaja politika faszistkoj Italii. Oczjerk diplomatyczeskoi istorii (1936 - 1941)*, Moskwa 1969, s. 190 - 192. Autorka jest zdania, że car odrzucił propozycję Mussoliniego ze względu na Niemców. Trudno podzielić ten pogląd, skoro Sofia odmówiła także Berlinowi, jeżeli chodzi o bezpośredni jej udział w operacjach wojennych przeciwko Grecji i Jugosławii. Szerzej na temat oferty włoskiej złożonej Bułgarii w jesieni 1940 r. zob. Dimitrow, *Byłgaro-italianski*, s. 383 - 389.

bec oferty Rzymu, jak i propozycji Berlina były głównie trzy przyczyny. I tak, niechęć do udziału w operacjach wojennych przeciwko Grecji wynikała z obawy przed podjęciem w odpowiedzi na to akcji prewencyjnej lub obronnej ze strony państw sąsiednich sprzymierzonych w Entencie Bałkańskiej. W razie militarnego zaangażowania się Bułgarii po stronie III Rzeszy Sofia widziała się realnie zagrożoną przez Jugosławię, a zwłaszcza Turcję, stojącą za nią Wielką Brytanię, a także nie wykluczano ataku ze strony Związku Radzieckiego²³. Nie bez znaczenia była też postawa dużej części społeczeństwa bułgarskiego, głównie mas pracujących skupionych w partii komunistycznej, innych partiach lewicowych, a także niektórych ugrupowań burżuazyjnych, które pozostając w opozycji do proniemieckiej orientacji monarchy i rządu były przeciwne włączeniu się Bułgarii do wojny po stronie Niemiec hitlerowskich oraz udziałowi armii bułgarskiej w napaści na kraje sąsiednie²⁴. Trzecią wreszcie przyczyną wstrzymującą Sofię przed podjęciem bezpośrednich działań zbrojnych na Bałkanach było dziedzictwo historii wyraźnie wskazujące na fatalne konsekwencje akcji ofensywnych podejmowanych przez wojska bułgarskie przeciwko państwom ościennym. Stąd też starano się nie dopuścić do powtórzenia błędów przeszłości, tym bardziej że wierzono w możliwość zaspokojenia swych pretensji terytorialnych przy pomocy III Rzeszy bez użycia oręża.

Najpoważniejsze obawy Bułgarii dotyczyły jednak zachowania się Ankary; w ogóle Turcja w okresie przygotowań do operacji „Marica” (a także później) była krajem, którego pozycja w układzie sił międzynarodowych na Bałkanach stanowiła przedmiot głębokiej troski Sofii. Wbrew deklaracjom o neutralności składanym skwapliwie przez rząd bułgarski w przededniu II wojny światowej tureckie koła rządzące oczekiwały, że wcześniej czy później Sofia znajdzie się po stronie państw osi, a tym samym groźba dla Turcji ze strony agresywnych działań Włoch i Niemiec na Bałkanach stanie się rzeczywistością. W tych warunkach przywódcy tureccy wiosną 1939 r. po ustanowieniu okupacji Albanii przez Włochy skoncentrowali swoje wojska na granicy z Bułgarią²⁵. Posunięcie to Ankara traktowała jako środek prewencyjny celem zabezpieczenia swoich granic i jako zamiar wpłynięcia na zmianę orientacji polityki Sofii. Spowodowało ono kryzys w stosunkach bułgarsko-tureckich. Wpraw-

²³ Sirkow, *Wynsznata*, s. 260, 268 - 269.

²⁴ CDIA f. 456, op. 1, a.e. 4, l. 23; „New York Times” z 24 II 1941; N. Gornenski, *Predpodstawki za edinodejstwiето na bałkanskite narodi i rolata na BKP prewrysztaneto im w politiczeski faktor prez Wtorata swetowna wojna*, (w:) *Deweti Septemwri i Bałkanite*, Sofija 1975, s. 20; *Istoriја Bоlgarskoј Kommunističeskoј Partii*, Moskwa 1971, s. 406. Por. A. Deruga, *Geneza i skutki akcesu Bułgarii do paktu trzech*, „Dzieje Najnowsze” 1978, nr 1, s. 139.

²⁵ Dimitrow, *Bylgaro-italianski*, s. 322; H. Batowski, *Diplomatski dogabaji na Balkanu pre i posle 27 marca 1941*, (w:) *Ustaneк w Jugoslawiju 1941 godine u Europa*, Beograd 1973, s. 27; T. Rawski, *Wojna na Bałkanach*, Warszawa 1982, s. 157, Rachev, *Anglo-Bulgarian*, s. 12 i n.

dzie w jesieni 1939 r., gdy Turcja zamierzała urzeczywistnić ideę bloku neutralnego na Bałkanach lansowaną przez rząd brytyjski, z którym była w sojuszu²⁶, jako znak dobrej woli, Ankara wycofała część swoich wojsk z granicy bułgarskiej. Przeprowadzone podówczas rozmowy premiera bułgarskiego Kioseiwanova z głównym sekretarzem Ministerstwa Spraw Zagranicznych Turcji Menemencioglu miały wyraźnie pojednawczy charakter. Lecz wkrótce, po zmianie gabinetu bułgarskiego w lutym 1940 r., kiedy to szefem rządu został proniemiecko nastawiony Fiłow, Ankara znów wzmocniła stacjonujące w Tracji Wschodniej oddziały. Do jeszcze większej koncentracji wojsk tureckich doszło po agresji Włoch na Grecję w październiku 1940 r.: na granicy bułgarsko-tureckiej znajdowały się 24 dywizje tureckie. W konsekwencji napięcie na linii Sofia—Ankara znacznie się wzmogło.

Okoliczność ta skutecznie posłużyła przywódcom bułgarskim jako koronny argument przeciwko współudziałowi wojsk bułgarskich w operacji „Marica”. Stanowisko Sofii zostało uwzględnione przez Berlin i ostatecznie protokół podpisany 2 lutego 1941 r. w Synaja w Rumunii, gdzie odbywały się pertraktacje między głównym dowództwem niemieckim a bułgarskim sztabem generalnym, nie przewidywał włączenia wojsk bułgarskich do działań zbrojnych przeciwko Grecji. Wyznaczał im jedynie zadania związane z ochroną terytorium własnego kraju. Sześć bułgarskich dywizji wojsk regularnych miało być skoncentrowanych na granicy z Turcją, analogiczną funkcję miały spełniać od strony Grecji i Jugosławii odpowiednio silne oddziały wojsk pogranicznych. Od strony Rumunii ochronę bułgarskiego terytorium miały przejąć niemieckie jednostki powietrzne znajdujące się w stanie gotowości bojowej na obszarze rumuńskim. Ponadto na wypadek powietrznej akcji prewencyjnej ze strony samolotów tureckich lub brytyjskich z obszaru Grecji miał czuwać w Bułgarii 8 korpus lotnictwa niemieckiego. Jeżeli chodzi o rolę armii bułgarskiej, już po rozpoczęciu przez Niemcy działań zbrojnych na Bałkanach, to zobowiązano ją do osłaniania przesuwających się oddziałów 12 armii niemieckiej przed atakiem z zewnątrz lub sabotażem w kraju²⁷.

W ścisłym związku z powyższym protokołem pozostawało porozumienie z 15 lutego 1941 r. regulujące wzajemne stosunki operacyjne pomiędzy armiami obu stron. Zgodnie z nim w czasie ataku wojsk niemieckich, jeżeli nie wystąpi zagrożenie Bułgarii ze strony państw sąsiednich, oddziały bułgarskie i niemieckie miały pozostawać pod swoim własnym dowództwem, dopiero w momencie pojawienia się takiego niebezpieczeństwa siły wojskowe Bułgarii miały przejść pod komendę dowódcy 12

²⁶ Na granicy z Bułgarią były skoncentrowane 24 dywizje tureckie i 7 greckich. Zob. Sirkow, *Wynsznata*, s. 261 - 262; Rawski, *Wojna*, s. 14.

²⁷ Toszkowa, *Byłgarija*, s. 37; Sirkow, *Kym wyprosa*, s. 459; E. Znamierowska-Rakx, *Rozwój stosunków Bułgarii z Grecją i Turcją po II wojnie światowej*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979, s. 53 - 56.

armii Wehrmachtu, gen. Lista. Należy zaznaczyć, że w dokumencie tym raz jeszcze *expressis verbis* stwierdzono, że armia bułgarska nie będzie wykorzystana do działań ofensywnych przeciwko Grecji, lecz jednocześnie zastrzegano, iż możliwość taka istnieje, gdyby decyzję o włączeniu się do walki zbrojnej podjął sam bułgarski sztab generalny²⁸.

Pomimo ostatecznego ustalenia, że wojska bułgarskie nie będą brały bezpośredniego udziału w operacjach wojennych przeciwko państwom sąsiednim, Sofia w dalszym ciągu czuła się zagrożona przez Turcję, która utrzymywała w Tracji Wschodniej 28 dywizji w stanie gotowości bojowej. W tych warunkach dyplomacja bułgarska w pełnym zresztą porozumieniu z Berlinem, zabiegała o neutralność Ankarę wobec Bułgarii współuczestniczącej z III Rzeszą w ataku na Grecję. Wysiłki te zostały uwieńczone podpisaniem 17 lutego 1941 r. bułgarsko-tureckiej deklaracji o nieagresji²⁹. Następnie zaś, dążąc do zdobycia jeszcze większego zaufania rządu tureckiego, przywódcy bułgarscy za zgodą Ribbentropa powiadomili w końcu lutego 1941 r. Ankarę o przejściu armii Wehrmachtu przez terytorium Bułgarii, a bułgarskie MSZ wielokrotnie zapewniało tureckiego przedstawiciela w Sofii, że znajdujące się w Bułgarii wojska niemieckie nie mają zamiaru zaatakować Turcji. W celu natomiast całkowitego uspokojenia przywódców tureckich 6 kwietnia 1941 r., a więc w dniu napaści Hitlera na państwa bałkańskie wysłano z Sofii depezę do Ankarę, informującą, że w podjętych przez Niemcy działaniach zbrojnych nie uczestniczą wojska bułgarskie³⁰.

Zabiegom bułgarskim zmierzającym do zneutralizowania Turcji towarzyszyła analogiczna akcja III Rzeszy. Niewątpliwie największe wrażenie wywarł osobisty list Hitlera do prezydenta Ismeta İnönü, wręczony mu 4 marca przez ambasadora niemieckiego w Turcji Franza von Papena. W piśmie tym *führer* stwierdzał, że wkroczenie Wehrmachtu do Bułgarii w żadnym razie nie jest skierowane przeciwko terytorialnej i politycznej suwerenności Turcji, lecz stanowi wyłącznie odpowiedź na zagrożenie ze strony Brytyjczyków w Grecji³¹.

Zneutralizowanie Turcji nie oznaczało jednak wyeliminowania wszystkich trudności na drodze do opanowania Bałkanów przez Niemcy hitlerowskie. Tuż przed rozpoczęciem akcji zbrojnej przeciwko Grecji doszło do poważnej komplikacji w Jugosławii. Rząd Cvetkoviča, który podpisał 25 marca 1941 r. akces do paktu trzech, został w dwa dni później oba-

²⁸ Sirkow, *Kym wyprosa*, s. 459.

²⁹ Autorem ostatecznej redakcji dokumentu był sam Ribbentrop. Zob. D. Hakow, *Politikata na Turcija w Arabskija iztok, 1940 - 1970*, Sofija 1972, s. 33; „Stenografski dnewnici na XXV Obiknoweno narodno sybranije. Wtora redowna sesija”, kn. 4, 1941, s. 1508.

³⁰ Toszkowa, *Bylgarija*, s. 92; A. Kilic, *Turkey and The World*, Washington 1959, s. 81.

³¹ M. Sokolnicki, *Dziennik ankarcki 1939 - 1943*, Londyn 1965, s. 184; A. Alexsandris, *Turkish policy towards Greece during The Second World War and its impact on Greek-Turkish detente*, „Balkan Studies”, vol. 23, nr 1, 1982, s. 180 - 181.

lony drogą zamachu stanu. Nowo powstały rząd gen. Simoviča wskutek nastrojów ludności skupionej w ugrupowaniach patriotycznych i lewicowych zawarł 5 kwietnia tegoż roku układ o nieagresji i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim³². Wystąpienie Jugosławii z paktu trzech zdecydowało, że Hitler podjął decyzję o podboju również tego kraju.

Stwarzało to równocześnie nowe możliwości zaspokojenia bułgarskich pretensji terytorialnych. W dotychczasowych rozmowach na ten temat Niemcy uwzględniali Trację Zachodnią, a na postulaty dotyczące Macedonii Wardarskiej odpowiadali wymijająco. Natomiast 27 marca Hitler, podczas spotkania z bułgarskim ambasadorem w Berlinie w obecności Ribbentropa, oświadczył, że posunięcie Jugosławii przesądziło sprawę przynależności Macedonii do Bułgarii³³. Początkowo przywódca III Rzeszy w dyrektywie nr 25, wydanej tego samego dnia, zapowiadał próbę wykorzystania Węgier i Bułgarii do bezpośredniego udziału w operacji wojskowej przeciwko Jugosławii, co wskazywało na fakt, jak dalece Berlin był przekonany o tym, że Bułgarzy w celu uzyskania Macedonii zdolni będą wyzbyć się oporów wstrzymujących ich przed zaangażowaniem się w działania przeciwko Grecji. Jednakże Borys III i minister wojny T. Daskałow nadal trwali przy tych samych zastrzeżeniach, jakie podnosiła strona bułgarska w pertraktacjach sztabowych z Niemcami w Synaję. Ostatecznie strona niemiecka odstąpiła od swego zamysłu i poprzestano na ustaleniu, że w uderzeniu na Grecję i Jugosławię oddziały bułgarskie będą zabezpieczały tyły przemieszczającej się 12 armii Wehrmachtu i chroniły granicę od strony Turcji³⁴.

Uderzenie na Jugosławię nastąpiło już 5 kwietnia: późnym wieczorem bez formalnego wypowiedzenia wojny Niemcy przystąpili do zajmowania jugosłowiańskich posterunków granicznych, po północy zaś, zabezpieczając sobie żeglugę na Dunaju, opanowali tzw. Żelazne Wrota. Nad ranem 6 kwietnia jednostki 12 armii niemieckiej przekroczyły granicę bułgarsko-jugosłowiańską i bułgarsko-grecką w Macedonii Egejskiej i Tracji Zachodniej. Niemal jednocześnie lotnictwo włoskie zaatakowało Split i Kotor oraz inne miasta wybrzeża Jugosławii, a 4 flota Luftwaffe przystąpiła do bombardowania Belgradu³⁵.

Po rozpoczęciu działań wojennych przez wojska niemieckie i włoskie przeciwko Jugosławii i Grecji lotnictwo jugosłowiańskie dokonało nalotu na Kjustendil i Sofię, w wyniku czego zginęło ponad 70 osób, a oko-

³² W. Rojek, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych Ameryki wobec Jugosławii w roku 1941*, (w:) *Państwa bałkańskie w polityce*, s. 342 - 344; Z. Rutyna, *Jugosławia na arenie międzynarodowej 1944 - 1948*, Warszawa 1981, s. 13 - 14; Kozeński, *Agresja*, s. 121 - 122.

³³ CDIA, f. 176, op. 8, a.e. 957, l. 8; F. Halder, *Dziennik wojenny*, t. II, Warszawa 1973, s. 395 - 396.

³⁴ Kozeński, *Agresja*, s. 117; T. Rawski, *Agresja niemiecka przeciwko Grecji i Jugosławii* (część III), „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1966, nr 2, s. 162.

³⁵ Halder, *Dziennik*, t. II, s. 421; I. Stawowy-Kawka, *Udział ludności Macedonii w wojnie narodowowyzwoleńczej Jugosławii*, (w:) *Państwa bałkańskie*, s. 350.

ło 100 zostało rannych. Zachowanie się Jugosławii bułgarscy przywódcy przyjęli z mieszanymi uczuciami: z jednej strony byli oni wzburzeni faktem bombardowania, z drugiej zaś stanęli wobec faktu, że „Serbowie” pierwsi zaczęli działania zaczepne przeciwko „neutralnej” Bułgarii. Stało to pretekstem do zerwania stosunków dyplomatycznych z Belgradem, co nastąpiło dopiero 15 kwietnia 1941 r., a zatem po prawie zupełnym rozbiciu państwa jugosłowiańskiego³⁶. Warto też zaznaczyć, że atak jugosłowiański na miasta bułgarskie na tle późniejszych wypadków w jakiejś mierze łagodził fakt wkroczenia bułgarskich wojsk okupacyjnych do Macedonii Wardarskiej, a następnie do Serbii.

Na froncie greckim Niemcom udało się zniszczyć port w Pireusie, a do końca pierwszej dekady kwietnia wywalczyć wraz z Włochami panowanie w powietrzu. Do tego też czasu Niemcy zdołali opanować całą Macedonię jugosłowiańską, co posiadało kapitalne znaczenie strategiczne dla III Rzeszy ze względu na odcięcie Jugosławii od wspomaganej przez Wielką Brytanię Grecji³⁷. Dnia 10 kwietnia Niemcy zajęli Zagrzeb i proklamowali tam utworzenie marionetkowego Niezależnego Państwa Chorwackiego, a 17 kwietnia, po zdobyciu Belgradu oraz opanowaniu Słowenii, całej Serbii i Bośni, Jugosławia podpisała akt bezwarunkowej kapitulacji³⁸. W dniu 23 kwietnia 1941 r. podczas konferencji w Wiedniu Jugosławia została podzielona pomiędzy Niemcy, Włochy, Węgry i Bułgarię. III Rzesza zaanektowała północną część Słowenii, okupacja włoska objęła prowincję lublińską, Suszak, wyspy Pomorza Chorwackiego, Dalmację (bez Dubrownika), większość wysp dalmatyńskich oraz Kotor. Równocześnie na rzecz podporządkowanej sobie tzw. Wielkiej Albanii Włochy przyłączyły całą Metohiję i Kosowo oraz zachodnią część Macedonii. Węgry okupowały Baczkę, Baranię, Medjumurje i Pekmurię. Wreszcie Bułgarii przypadła w udziale większość Macedonii Wardarskiej i południowo-wschodnia część Serbii³⁹.

Grecja skapitulowała 23 kwietnia, a 31 maja 1941 r. wraz z opanowaniem przez Niemcy Krety można mówić o całkowitym podboju państwa greckiego. Berlin zainteresowany stabilizacją położenia wewnętrznego w tym kraju, sformułował w maju kolaboracyjny rząd gen. G. Tsolakogou⁴⁰. Mając natomiast na względzie planowaną na czerwiec (początkowo na 15 maja) operację „Barbarossa”, jeszcze przed kapitulacją Grecji, Niemcy zaczęli wycofywać swoje wojska, pozostawiając jedynie małe garnizony jako jednostki okupacyjne na wybrzeżu i przyległych wyspach oraz w

³⁶ Kozeński, *Agresja*, s. 124 i n.; Rawski, *Wojna*, s. 344; Paunowski, *Monarchia*, s. 319.

³⁷ Kozeński, *Agresja*, s. 124; Rawski, *Wojna*, s. 230.

³⁸ V. Dedijer, *Sur l'armistice germano-yougoslave (17 avril 1941)*, „Revue d'histoire de la Deuxième Guerre Mondiale”, 1956, nr 28, s. 1-10.

³⁹ Kozeński, *Agresja*, s. 148-158; Rutyna, *Jugostawia*, s. 14-15.

⁴⁰ K. Olshausen, *Zwischenspiel auf dem Balkan. Die deutsche Politik gegenüber Jugoslawien und Griechenland von März bis Juli 1941*, Stuttgart 1973, s. 376; D. Kirjakidis, *Grecija wo wtoroj mirowoj wojnie*, Moskwa 1967, s. 84-99; Rawski, *Wojna*, s. 343-344.

Salonikach. Z 28 dywizji Wehrmachtu zaangażowanych w kampanii bałkańskiej na okupowanych obszarach w Jugosławii i Grecji pozostawiono zaledwie 7 i pół dywizji⁴¹. Cały obszar Grecji oddawano w zasadzie do dyspozycji Włoch z wyjątkiem wschodniej części Macedonii Egejskiej i Tracji Zachodniej, które miała zająć Bułgaria.

Ustalenia te sankcjonowały stan faktyczny, jaki nastąpił już wcześniej zgodnie z wytycznymi Berlina. Niemcy byli zainteresowani przede wszystkim objęciem stref okupacyjnych przez Bułgarię w Jugosławii. W tym celu 7 kwietnia 1941 r. Ribbentrop wezwał ambasadora bułgarskiego w Berlinie, Dragonowa, i przekazał mu życzenie führera, aby trzy dywizje bułgarskie weszły do Macedonii Wardarskiej i przejęły tam służbę okupacyjną, odciążając wojska niemieckie. Przywódcy bułgarscy przyjęli tę propozycję z pewnym wahaniem, co bynajmniej nie wynikało z jakichś zmian w kwestii aspiracji terytorialnych, lecz stanowiło wyraz ostrożności; Sofia wolała nie wkroczyć militarnie do Jugosławii przed ostatecznym jej rozbięciem. Ponadto zastrzeżenie bułgarskich kół rządzących budziło sformułowanie „okupacja”, które w celu zmylenia opinii publicznej sugerowano zmienić na określenie „zapewnienie spokoju i porządku na ziemiach zdobytych przez Niemców”⁴².

O objęciu natomiast okupacją bułgarską Tracji Zachodniej mowa była w dyrektywie Hitlera z 13 kwietnia 1941 r., potwierdzającej zresztą także życzenie führera co do wkroczenia wojsk bułgarskich do Macedonii Wardarskiej⁴³. Konkretyzację owej dyrektywy stanowiła depesza Ribbentropa z 18 kwietnia 1941 r., w której określano szczegółowo terytoria przeznaczone do zajęcia przez wojska bułgarskie. Zgodnie z pismem szefa hitlerowskiej dyplomacji, Bułgarzy mogli wkroczyć do Macedonii Wardarskiej, w której granice strefy okupacyjnej określała linia Piroto-Wranja-Skopije i stamtąd wzdłuż biegu Wardaru do granicy greckiej oraz do wschodniej części Macedonii Egejskiej (na przestrzeni od Mesty na wschodzie do Strumy na zachodzie) i do Tracji Zachodniej, z wyjątkiem terytorium na wschód od linii demarkacyjnej Swilengrad-Dedeagacz, które miało być strefą zdemilitaryzowaną w celu uspokojenia Turcji⁴⁴.

III Rzesza, po rozprawieniu się z Jugosławią i Grecją, zmierzała do rozpoczęcia wojny z ZSRR. W tym celu 12 dywizji Wehrmachtu należało przerzucić na północ. Ogołacając Bałkany z wojska, Niemcy byli zainteresowani stabilizacją i spokojem w rejonie granicy Turcji z bułgarską strefą okupacyjną w Tracji Zachodniej. Pod presją III Rzeszy przywódcy bułgarscy zgodzili się na demilitaryzację obszaru na zachód

⁴¹ Kozeński, *Agresja*, s. 146.

⁴² CDIA f. 456, op. 1 a.e. 5 l. 7; Rawski, *Wojna*, s. 344; Dimitrow, *Bylgaro-italianski*, s. 408; Toszkowa, *Bylgarija*, s. 52; Paunowski, *Monarchia*, s. 320; Znamierowska-Rakk, *Rozwój stosunków Bułgarii*, s. 56.

⁴³ *Akten zur Deutschen Auswärtigen Politik 1918 - 1945*. Serie D. Bd XII/2, Bonn 1964, dok. 335, s. 449 - 451.

⁴⁴ *Ibidem*, dok. 367, s. 481 - 482.

od Maricy, a także na pewne koncesje terytorialne w rejonie Odrin⁴⁵. Usatysfakcjonowany tym wszystkim rząd turecki coraz bardziej zdawał się skłaniać ku Niemcom, zwłaszcza że w owym okresie szala zwycięstwa w wojnie wydawała się przechylać na ich stronę. W konsekwencji przyjęcia tej orientacji w tureckiej polityce zagranicznej dążenia Berlina do pozyskania Ankary dla swoich celów wojennych ziściły się; 18 czerwca 1941 r. został podpisany niemiecko-turecki pakt o nieagresji i przyjaźni⁴⁶ stanowiący ostatnie ogniwo w łańcuchu przygotowań do napaści Hitlera na Związek Radziecki. Oprócz neutralności Turcji wobec wojny Niemiec przeciwko ZSRR III Rzesza praktycznie otrzymywała do swej dyspozycji południowo-wschodnią flankę Europy wraz z tureckimi surowcami strategicznymi.

W przeciwieństwie do granic strefy okupacyjnej w Grecji określonej przez przywódców niemieckich i zaakceptowanej w zasadzie przez Sofię, granice strefy okupacyjnej w Jugosławii zaznaczone przez Ribbentropa wzbudziły w bułgarskim rządzie rozczarowanie; pretendowano bowiem do większego terytorium w Macedonii Wardarskiej niż to zostało przyznane. W celu uzyskania wyjaśnień, a przy okazji również skłonienia Berlina do odstąpienia na rzecz Bułgarii Salonik monarcha bułgarski przedsięwziął 19 kwietnia 1941 r. podróż do kwatery Hitlera w Wiedniu. W rozmowie z führerem Borys III zgłosił pretensje do Salonik i całej Macedonii jugosłowiańskiej. Na postulat dotyczący Salonik Hitler odpowiedział wymijająco, natomiast w kwestii macedońskiej obiecał poparcie stanowiska Bułgarii w pertraktacjach z Włochami, którzy pretendowali do tych samych rejonów: Deber, Dostivar, Tetwo i innych. Car zdawał się oceniać pozytywnie rezultaty swojego spotkania z führerem, któremu pozostawił do wglądu uprzednio przygotowane mapy z zaznaczonymi terytoriami stanowiącymi przedmiot bułgarskich aspiracji⁴⁷.

Tego samego dnia, gdy monarcha bułgarski wyruszył do Wiednia, 19 kwietnia o godz. 8 rano piąta armia bułgarska wkroczyła na ziemie jugosłowiańskie, a następnego dnia druga armia bułgarska — na obszar wschodniej części Macedonii Egejskiej i Tracji Zachodniej⁴⁸. W związku zaś ze zbliżaniem się terminu operacji „Barbarossa”, 27 kwietnia 1941 r. dowództwo niemieckie zaproponowało Bułgarom rozszerzenie strefy okupacyjnej o nowe terytoria Jugosławii: część Serbii na zachód od linii Brod-Bitolja. w tym miasto Ochrid, o czym Ribbentrop osobiście powiadomił cara. Z kolei 8 maja Niemcy złożyli Bułgarom ofertę objęcia strefą okupacyjną w Grecji także wysp Tassos i Samotraki⁴⁹. Bułgarscy

⁴⁵ Toszkowa, *Bylgarija*, s. 92.

⁴⁶ W. M. Aleksiejew, M. A. Kierimow, *Wnieszniaja politika Turcii*, Moskwa 1961 s. 46; Killic, *Turkey*, s. 89.

⁴⁷ CDIA f. 456, op. 1, a.e. 5, l. 35 - 37; Toszkowa, *Bylgarija*, s. 54.

⁴⁸ Rawski, *Wojna*, s. 344 - 345; Toszkowa, *Bylgarija*, s. 54 - 55; *Oteczestwana wojna na Bylgarija 1944 - 1945*, t. 1, Sofija 1961, s. 241 - 278.

⁴⁹ CDIA f. 456, op. 1, a.e. 5, l. 65; Toszkowa, *Bylgarija*, s. 55 - 57; Rawski, *Wojna*, s. 400.

przywódcy przyjęli propozycje niemieckie skwapliwie, chociaż trzeba przyznać, że włączenie Serbii do strefy okupacyjnej w Jugosławii jako obszaru, do którego Bułgarzy nie pretendowali, było dla Sofii sprawą kłopotliwą. Ostatecznie wkraczanie wojsk bułgarskich na ziemie „nowo wyzwolone” trwało do końca maja 1941 r., a przyłączone obszary jugosłowiańskie i greckie podzielono na trzy okręgi: skopijski z centrum w Skopije, bitolski z głównym miastem Bitolja oraz białomorski obejmujący Trację Zachodnią i wschodnią część Macedonii Egejskiej z centrum w Ksanthi; rejony Piroto, Caribrod i Bosilewgrad zostały włączone do okręgu sofijskiego⁵⁰.

Bezkrwawa inkorporacja do państwa bułgarskiego terytoriów: Macedonii Wardarskiej, wschodniej części Macedonii Egejskiej i Tracji Zachodniej, a wcześniej Dobrudży Południowej miała kapitalne znaczenie dla bułgarskich władz. Sprzyjała ona polityce zagranicznej rządu orientującego się na współpracę z państwami osi oraz podbudowywała pozycję monarchy. Można było posługiwać się twierdzeniem, że sojusz z Niemcami hitlerowskimi umożliwił narodowi bułgarskiemu „realizację jego żywotnych interesów”, a Borys III zyskał sobie zaszczytne miano cara „wyzwoliciele”, scalającego „utracone ziemie bułgarskie”. Wcielenie „nowo wyzwolonych ziem” do macierzy oceniane było w kategoriach spełnienia postulatów rewindykacji tych terytoriów bezskutecznie podnoszonych przez ponad dwadzieścia lat po podpisaniu krzywdzącego traktatu pokojowego w Neuilly. Pomimo tego, iż z punktu widzenia formalno-prawnego obszary te miały jedynie status stref okupacyjnych pozostających czasowo pod zarządem wojskowo-terytorialnym Bułgarii, rząd i społeczeństwo bułgarskie traktowały je jako ziemie przyłączone do państwa bułgarskiego w sposób trwały i stanowiące jego nieodłączną część. Stanowisko to znalazło bardzo wyraźne odbicie w praktyce. Otóż jednym z pierwszych posunięć po przejęciu przez wojsko i administrację bułgarską Macedonii i Tracji było przystąpienie do odbudowy miast i wsi ze zniszczeń wojennych oraz przeprowadzenie podstawowych inwestycji mających na celu wzrost gospodarczy i rozwój kulturalny owych ziem, a także ich samowystarczalność. Należy podkreślić, że tym właśnie gospodarskim podejściem władze okupacyjne Bułgarii różniły się od okupantów niemieckich i włoskich, którzy nastawieni byli przede wszystkim na eksploatację surowców i materiałów z okupowanych przez siebie obszarów⁵¹.

⁵⁰ „Zora” 9 V 1941.

⁵¹ Jest interesujące, że nawet historyk grecki reprezentujący stanowisko antybułgarskie przyznał, iż Borys III cieszył się sympatią i uznaniem swego narodu. Zob. M. Grigoriou, *Ellines ke Bulgari*, Thessaloniki 1954, s. 637. Na temat bułgarskich rządów w Bełomorito (okręg białomorski) zob. „Belomorska Bylgarija”, 1941 - 1943; „Belomorec”, 1941 - 1944; „Trakija”, 1941 - 1944; CDIA f. 191, op. 1, a.e. 449, l. 1 - 2; f. 194 op. 1, a.e. 520, l. 2 - 4. O zachowaniu się Niemców w Tracji Zachodniej zob. Sofocles, *A History of Greece*, Thessaloniki 1965, s. 369.

Stosunek bułgarskich władz okupacyjnych do powierzonych im terytoriów w żadnym razie nie miał wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie ich przynależności państwowej przez III Rzeszę, która daleka była od przesądzenia kwestii terytorialnych na Bałkanach. W lutym 1942 r. w Berlinie została wydana mapa polityczna Europy Dunajskiej, na której granice pomiędzy Jugosławią a Bułgarią oraz Bułgarią a Grecją nie były zaznaczone jako państwowe, lecz jako demarkacyjne⁵². Wbrew zatem oczekiwaniom bułgarskim, a także wbrew temu, co głosiła propaganda oficjalnych środków masowej informacji w Bułgarii granice na zachodzie i południu pozostawały kwestią otwartą z punktu widzenia formalnoprawnego. Ten stan rzeczy wynikał z konkretnych kalkulacji politycznych Niemiec hitlerowskich; zwiększał zależność sojusznika bułgarskiego od swojego mocodawcy, pozwalając Berlinowi na prowadzenie dalszej gry dyplomatycznej wokół bułgarskich dążeń terytorialnych. Tymczasowy charakter zarządu wojskowo-administracyjnego Bułgarii w Macedonii i Tracji stwarzał sytuację, w której przywódcy hitlerowscy mogli dowolnie dyktować Sofii treść stosunków z innymi państwami, zmuszać ich do uległości w zakresie podejmowania coraz to nowych zobowiązań wojskowych na Bałkanach, nie mówiąc już o bezpośrednim nadzorowaniu wszelkich istotnych posunięć bułgarskich władz okupacyjnych na owych terenach. Warto też zauważyć, że brak definitywnej regulacji kwestii granic bułgarskich stref okupacyjnych na ziemiach jugosłowiańskich i greckich stanowił przyczynę wzajemnych nieporozumień i sprzeczności pomiędzy Bułgarią a pozostałymi sojusznikami Niemiec i rządami marionetkowymi utworzonymi w części podbitych dwóch krajów bałkańskich. Kreując się arbitrem w owych sporach, Berlin bronił racji to jednej, to drugiej strony w zależności od tego, co w danej chwili bardziej odpowiadało jego interesom⁵³.

Oceniając generalnie rolę Bułgarii w agresji Hitlera na Jugosławię i Grecję w kwietniu 1941 r., należy stwierdzić, że była ona znacząca. Już sam fakt przepuszczenia wojsk hitlerowskich przez terytorium bułgarskie oraz udostępnienie Wehrmachtowi, Luftwaffe i Kriegsmarine najważniejszych obiektów strategicznych, a zatem umożliwienie wykorzystania Bułgarii jako bazy wypadowej w celu dokonania napaści na Jugosławię i Grecję wystarczająco uzasadnia tezę o współdziałaniu Bułgarii w operacji „Marica”. Co więcej, armia bułgarska prawie w całości skoncentrowana na granicy z Turcją zabezpieczała tyły przesuwającej się 12 armii hitlerowskiej przed ewentualnym atakiem tureckim lub sabotażem w Bułgarii. Ponadto o współdziałaniu Bułgarii w agresji Hitlera na Bałkanach świadczyła współpraca bułgarskiego sztabu generalnego z naczelnym dowództwem niemieckim zrealizowana za pomocą oficerów łącznikowo-

⁵² Toszkowa, *Byłgarija*, s. 99; Znamierowska-Rakk, *Rozwój stosunków Bułgarii*, s. 57.

⁵³ Najjaskrawiej bodaj przejawiały się te sprzeczności w stosunkach bułgarsko-włoskich. Zob. szerzej na ten temat: Dimitrow, *Byłgaro-italiański*, s. 409 i n.

wych: bułgarskiego przy oddziałach Wehrmachtu i niemieckiego przy wojskach bułgarskich. Wreszcie wyrazem tego współdziałania było wkroczenie wojsk piątej i drugiej armii bułgarskich na ziemie jugosłowiańskie i greckie, co pozwoliło Niemcom na wycofanie oddziałów Wehrmachtu i dokonanie ich przegrupowania celem wszczęcia działań wojennych przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nie bez znaczenia w prowadzeniu wojny na Bałkanach przez Niemcy hitlerowskie była również pomoc ekonomiczna Bułgarii. Dlatego też pokrywanie w dużym stopniu wydatków związanych z utrzymaniem wojsk niemieckich w Bułgarii stanowiło wkład bułgarski w agresję III Rzeszy przeciwko Jugosławii i Grecji.

Trzeba podkreślić, że rola Bułgarii w wojnie Niemiec przeciwko Jugosławii i Grecji bynajmniej się nie skończyła wraz z podbojem tych państw. W związku bowiem ze zmieniającą się sytuacją wojenną i dostosowanymi do niej planami wojskowo-strategicznymi III Rzeszy Bułgaria została skłoniąca do dalszego rozszerzania stref okupacyjnych na ziemiach jugosłowiańskich i greckich, a także podjęcia nowych zadań wojskowych. Na przykład w końcu lipca 1941 r., mając na względzie ochronę wybrzeża Morza Egejskiego przed ewentualnym desantem sojuszników, przywódcy niemieccy wyznaczali tę funkcję jednostkom bułgarskim, które po sformowaniu tam specjalnego oddziału białomorskiego pozwoliły na dalsze wycofywanie się Wehrmachtu z tego obszaru⁵⁴. Następnie w czerwcu 1943 r., kiedy szala zwycięstwa w wojnie zdecydowanie przechyliła się na niekorzyść Niemiec oraz wzrastało znaczenie partyzantki jugosłowiańskiej i greckiej, dowództwo hitlerowskie zaangażowało wojska bułgarskie celem zdławienia ruchu oporu w Serbii i Macedonii Egejskiej⁵⁵. Wszystko to w odróżnieniu od takich posunięć rządu bułgarskiego pod dyktando Berlina, jak przystąpienie do paktu antykominternowskiego 25 listopada 1941 r. czy wypowiedzenie wojny Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym Ameryki 13 grudnia tegoż roku, które nie posiadały większego wpływu na przebieg wojny na Bałkanach⁵⁶, miało istotne znaczenie dla skuteczności podjętej przez Hitlera ofensywy zbrojnej w tym regionie Europy, a zarazem pośrednio — działań wojennych na froncie wschodnim.

⁵⁴ Toszkowa, *Byłgarija*, s. 59.

⁵⁵ W. Toszkowa, *Byłgarija i woennopoliticzeski planowz na germanskijsz imperializym na Bałkanite prez 1943*, (w:) *Byłgarsko-germanski*, s. 475, 484-485; Stawowy-Kawka, *Udział ludności Macedonii*, s. 355. Ciekawsze szczegóły na temat planowanego przybycia wojsk bułgarskich do Macedonii Egejskiej przytacza wspomniany historyk grecki. Wiadomość o tym wywołała tak wielką panikę wśród mieszkańców, iż Niemcy postanowili opublikować ogłoszenie, że jednostki bułgarskie przybędą wyłącznie ze względów wojskowych i nie oznaczają to absolutnie przyłączenia tych ziem do Bułgarii; miejscowa administracja grecka pozostanie bez zmian. Zob. Grigoriou, *Ellines ke*, s. 634-636.

⁵⁶ Dla Bułgarii ratomiast wypowiedzenie wojny mocarstwom anglosaskim miało dużo poważniejsze konsekwencje, narażając miasta i wsie bułgarskie na bombardowanie przez lotnictwo amerykańskie i brytyjskie w kwietniu i czerwcu 1941 r. w jesieni i zimie 1943 r. oraz w 1944 r. Zob. Deruga, *Polityka zagraniczna Bułgarii*, s. 130-131.

Jednakże z drugiej strony należy mieć na względzie to, że mimo podporządkowania polityczno-wojskowego i zależności ekonomicznej Bułgarii od III Rzeszy rząd w Sofii zdołał — mimo nacisków Berlina — zachować ciągłość stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim i przeciwstawić się skutecznie presji przywódców niemieckich w kierunku wysłania wojsk bułgarskich na front wschodni. Utrzymane były też poprawne stosunki z Ankarą.

Współdziałaniu Bułgarii w napaści Hitlera na Jugosławię i Grecję w 1941 r. stanowił bezpośrednią konsekwencję przystąpienia Sofii do paktu trzech. Należy podkreślić, że zgoda przywódców niemieckich na przyłączenie do Bułgarii ziem Macedonii i Tracji bynajmniej nie była podjęta interesem bułgarskim, lecz niemieckim; III Rzesza ani przez chwilę nie przestawała traktować swojego sojusznika (a de facto satelity) w sposób instrumentalny. Warto przypomnieć, że aspiracje Bułgarii do Macedonii Wardarskiej były pomijane przez Hitlera, gdy w grę wchodził udział Jugosławii w pakcie trzech. Kiedy natomiast Belgrad wycofał się z państw osi, doszło do ataku na ten kraj i okupacji bułgarskiej m. in. na ziemi macedońskiej. Tak więc zezwolono na przyłączenie Macedonii do Bułgarii nie dlatego, aby zaspokoić jej pretensje terytorialne, lecz żeby „ukarać” Jugosławię. III Rzesza posłużyła się zatem Bułgarią w tym konkretnym przypadku jako swego rodzaju egzekutorem sankcji karnej przeciwko Jugosławii. Ponadto przyłączenie stref okupacyjnych do Bułgarii miało charakter jedynie tymczasowy, pomimo obietnic na piśmie złożonych przez Niemcy przywódcom bułgarskim, że Tracja Zachodnia i część wschodnia Macedonii Egejskiej pomiędzy Strumą a Mestą wejdą w skład państwa bułgarskiego.

Tak więc współdziałaniu Bułgarii w ataku Hitlera na państwa bałkańskie, ogólnie biorąc, jeszcze bardziej skomplikował jej trudne położenie międzynarodowe i wewnątrzpolityczne za cenę wątpliwego „zjednoczenia narodowego”.

РЕЗЮМЕ

Военная и экономическая мощь III Рейха, а также фронтальная атака Гитлера на версальскую систему вызвали в Софии убеждение, что осуществление болгарских ревизионистских постулатов — к чему с незначительным успехом стремились свыше десяти лет с момента навязания Болгарии трактата в Нейи-сюр-Сен с 1919 г. — возможно только при сотрудничестве с Берлином. Решившись на сближение с III Рейхом правящие круги Болгарии — при поддержке и помощи Германии на политической арене — учитывали также экономические и военные выгоды. Берлин же в своих военных планах учитывал выгодное стратегическое положение Болгарии в центре Балканского полуострова, ее сельскохозяйственные и сырьевые ресурсы для нужд гитлеровской армии, а также ёмкий болгарский рынок для немецких промышленных изделий.

Все это легло в основу развивающегося болгарско-германского сотрудничества, апогеем которого стало присоединение Болгарии 1 марта 1941 г. в Вене к пакту трех. С того времени Болгария, став союзником III Рейха, была формально подчинена германским военным операциям на Балканах. Взамен за общение вернуть Болгарии территориальный доступ к Эгейскому морю на протяжении от Струмы до Марицы гитлеровские власти потребовали от Софии, чтобы Болгария предоставила свою территорию, как плацдарм для атаки на Грецию, а также покрыла издержки, связанные с содержанием германских войск в Болгарии. Кроме того, Берлин первоначально предусматривал также активное участие болгарских войск в операции „Марица”. Приняв два первых обязательства, болгарские руководители стремились тем не менее любой ценой избежать непосредственного участия в военных действиях против южного соседа. София считала, что в таком случае даже обещание присоединить к Болгарии Западную Фракию и восточную часть Эгейской Македонии — этих самых желанных из всех утраченных земель — не могло бы уравновесит результаты каких-либо антигреческих вооруженных действий. В конце концов немецкая сторона удовлетворилась обещанием Болгарии защищать территорию собственной страны во время нападения Вермахта на Грецию, а также прикрывать передвигающиеся отряды 12-ой германской армии со стороны Турции.

После захвата Греции и Югославии гитлеровские руководители, желая использовать свою армию на восточном фронте, передали союзникам занятые на Балканах территории. На долю Болгарии выпала, в частности, территория Вардарской Македонии, часть Сербии, Западной Фракии и восточная часть Эгейской Македонии. Вопреки прежним обещаниям это отнюдь не обозначало прочного и окончательного присоединения упомянутых земель к родине. И так, ценой сомнительного „национального объединения” Болгария приняла участие в нападении Гитлера на Грецию и Югославию. В результате этот факт серьезно осложнил ее международное и внутривнутриполитическое положение.